

# Zygmunt Szultka

---

## Natzmerowie - z badań nad zróżnicowaniem politycznym, ekonomicznym i kulturowym przygranicznej szlachty pomorskiej pierwszej połowy XVI wieku

---

Słupskie Studia Historyczne 19, 33-46

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT SZULKA

AP SŁUPSK

**NATZMEROWIE – Z BADAŃ NAD ZRÓŻNICOWANIEM  
POLITYCZNYM, EKONOMICZNYM I KULTUROWYM  
PRZYGRANICZNEJ SZLACHTY POMORSKIEJ  
PIERWSZEJ POŁOWY XVI WIEKU**

Na wielokulturową funkcję pomorskiego rodu szlacheckiego von Natzmer, zwłaszcza jego najwybitniejszego przedstawiciela feldmarszałka Dubislava Gneomara v. Natzmera (1654-1739) jako „Pomorzanina, pietysty i Prusaka” zwrócił ostatnio uwagę Hugo G. Bloth<sup>1</sup>, chociaż faktycznie głównie skupił się na przedstawieniu jego kariery wojskowej od szeregowca do feldmarszałka oraz na jego charakterystyce jako bardzo wpływowego doradcy i polityka króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I (1713-1740). Jednostronność ujęcia dostrzegł i podkreślił Friedrich de Boor<sup>2</sup>, którego celem było ukazanie drogi feldmarszałka do pietyzmu, jego kontaktów z czołowymi przedstawicielami tego prądu ewangelickiego oraz zabiegów – jako patrona ewangelickiego kościoła w Janowicach Lęborskich (1711-1739) – o zapewnienie mu, ze względu na nieznaną języka niemieckiego ludność kaszubską, pastorów z czynną znajomością języka polskiego. Język kaszubski nie był bowiem językiem pisanym i kościelnym, zaś Kaszubi polski język kościelny wcale dobrze rozumieli. Najważniejsze źródło obu badaczy stanowił własnoręczny życiorys feldmarszałka, sięgający 1713 r., napisany na przełomie 1721/22 r., wydany w 1881 roku<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> H.G. Bloth, *Soldat und Vermittler. Generalfeldmarschall Dubislav Gneomar v. Natzmer (1654-1739)*. *Pommer, Pietist, Preuße*, „Baltische Studien” 1984, 70, s. 81-111.

<sup>2</sup> F. de Boor, *Dubislav Gneomar von Natzmer (1654-1739) als Patronatsherr der Pfarre Groß Jannowitz bei Lauenburg in Hinterpommern*, „Pietismus und Neuzeit” 2006, 32, s. 119-156.

<sup>3</sup> *Memoiren des Freiherrn Dubislav Gneomar v. Natzmer, Königl. Preußischen Feldmarschalls, Amts-Hauptmann zu Neugard, Massow, Friedrichsburg und Telsow, Prälat zu Kolberg, Ritter des Königl. Preußischen großen Hohen Ordens vom schwarzen Adler; Chef des Regiments Gend’armes; Herr auf Groß- Klein-Janowitz, Gutzmin und Wobesde. Mit spezieller Erlaubniß des Besizers herausgegeben... von Eufemia Gräffin Ballestrem*, Berlin 1881. F. de Boor pominął

Przedmiotem naszego zainteresowania są dwie generacje przodków feldmarszałka von Natzmera od czasu osiedlenia się ich pod koniec XV w. w okolicach leżącego w południowej części ówczesnego landwójtostwa sławieńsko-słupskiego miasteczka Polanów, odległego od pomorsko-polskiej granicy państwowej o około 25-30 km oraz o około 80 km od polskiego starostwa drahimskiego, które jako jedyny szlachecki ród zachodniopomorski przez jedno pokolenie zdołali przejąć w swe władanie. Trzeba od razu dodać, że na starostwo drahimskie, graniczące z trzema państwami: Polską, Księstwem Pomorskim i Nową Marchią i z tego tytułu mające dla każdego z nich strategiczno-obronne znaczenie jako obszar mieszania się i ścierania odmiennych interesów wszystkich stanów, tj. władców, szlachty oraz innych warstw i grup społecznych tychże państw, zwrócił ostatnio uwagę Christoph J. Motsch<sup>4</sup>. Swymi badaniami nie objął jednak interesującego nas okresu.

Natzmerowie należeli do najstarszych rodów rycerskich pochodzenia słowiańskiego, które w ramach recepcji prawa niemieckiego na Pomorze Zachodnie oraz tzw. kolonizacji niemieckiej pod koniec XIII w. napłynęli z zaodrzańskiej części Pomorza w rejon Koszalina i Kołobrzegu. Na terenach zaodrzańskich i u ujścia Odry notowani byli już na początku tego stulecia; w 1207 r. jeden z Natzmerów sprawował nawet urząd kasztelana dymińskiego. Najpierw w latach 1297-1304 spotykamy ich w Kołobrzegu, później związali się z założonym przez księcia gdańskiego Świętopelka II (1191/2-1266) klasztorem cystersów w Bukowie Morskim koło Darłowa. Być może w 1330 r., a z pewnością w 1398 r. należał do nich również Jarosław, założony przed 1330 r. przez rycerza Jarosława von Kusken (Koska), wywodzącego się także z zaodrzańskiego słowiańskiego rodu kasztelańskiego Dymina. Wieś ta z rąk założycieli przeszła w posiadanie księcia, a następnie rodu Netzmerów, którzy w początkach XVI w. uważali ją za swą pierwotną własność rodową. W 1378 r. posiadali również Laski Pomorskie, w 1398 r. – Jeżyczki<sup>5</sup>.

Naszym celem nie jest próba przedstawienia złożonego procesu kształtowania się stosunków własnościowych rodu von Natzmer w XIV-XV w., gdyż interesuje nas tylko jego przygraniczna pomorsko-polska linia Rzyszczewo-Chocimino (Ristow-Gutzmin) od końca XV do połowy XVI stulecia. Wiele wskazuje na to, że do tego

---

natomiast pracę G.E. v. Natzmera, *Unter den Hohenzollern. Denkwürdigkeiten aus dem Leben des Generals Oldwig von Natzmer (1782-1861)*, Bd. I-IV, Gotha 1887-1888.

<sup>4</sup> Ch.J. Motsch, *Grenzesellschaft und frühmoderner Staat. Die Starostei Draheim zwischen Hinterpommern, der Neumark und Großpolen (1575-1805)*, Göttingen 2001 (Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte 164); tenże, *Herrschaft und Untertänigkeit im Grenzgebiet der Neumark, Hinterpommerns und Großpolens im 16. und 17. Jahrhundert*, „Jahrbuch für brandenburgische Landesgeschichte” 1997, 48, s. 87-99.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej AP Szczecin), Archiwum Książąt Szczecińskich (dalej AKS.), I/1752, f. 30 i n.; *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. VII: 1326-1330, bearb. von H. Fredricks, E. Sandow, Köln-Graz 1958, Nr. 4571; R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln und Verzeichnisse der pommerschen Ritterschaft vom XIV bis in das XIX Jahrhundert*, Berlin 1863, s. 122-123; E. Sauer, *Der Adel während der Besiedlung Ostpommerns*, Stettin 1939, s. 103-104, 106, 155; R. Hoevel, *Kirchspiel Krangen Kreis Schlawe in Pommern unter Mitwirkung zahlreicher ehemaliger Bewohner*, Marburg 1981, s. 604; S. Hartmann, *Natzmer*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. 18, Berlin 1997, s. 755.

czasu Natzmerowie należeli do średniego i drobnego rycerstwa, nieodgrywającego znaczniejszej roli politycznej. Na pomorską scenę życia politycznego wprowadził ich – i co za tym szło – swój majątek pomnożył dopiero Heinrich von Natzmer, syn Oldewiga(?) który przebił się w szeregi średniej warstwy urzędniczej księcia Bogusława X (1474-1523). Książę ten najpóźniej w lipcu 1485 r. powołał go na ważny ówczesnie urząd landwójta słupskiego (sławieńsko-słupskiego). Odtąd przebywał on w otoczeniu księcia podejmującego działania związane nie tylko z jego własnością rzeczową i terytorialną, ale również w sprawach ogólnopaństwowych<sup>6</sup>.

W 1485 r. ujęty został wśród świadków książęcej konfirmacji dla klasztoru kartuzów w Darłowie, zaś w roku następnym był świadkiem układu ks. Bogusława X ze Sławnem w sprawie karnej za ścięcie przez to miasto książęcego lennika i krewnego ówczesnego opata norbertanów z Białoboków koło Trzebiatowa, Borcharta von Winterfelda z Grabna koło Ustki. Towarzyszył ks. Bogusławowi X w jego podróży do Braunschweigu, zaś 26 czerwca 1493 r. jako przedstawiciel szlachty podpisał w Pyrzycach układ o sukcesji zachodniopomorskiej na wypadek wymarcia męskiej linii Gryfitów, zawarty między ks. Bogusławem X a elektorem brandenburskim Johannem<sup>7</sup>.

Nie wiadomo, do kiedy pełnił urząd słupskiego landwójta (w 1507 r. był nim Döring Ramel), ale pełnią funkcję i kontakty z ks. Bogusławem X umiejętnie wykorzystał do powiększenia swych dóbr. W 1488 r. uzyskał prawo przejęcia – po wymarciu męskiej linii rodu von Zarnow – Objazdy koło Rowów, co udało się zrealizować jego następcom dopiero w 1618 r. za zgodą księcia szczecińskiego Filipa II (1606-1618) z 1611 r. i ks. Franciszka I (1618-1620)<sup>8</sup>. Osiem lat później (1496) wspólnie z bratem Carstenem (Christianem) podjęli historyczną dla rodu decyzję, mianowicie odstąpili swoje posiadłości w Jeżyczkach, Pątnowie i Reinekenhagen w zamian za książęcą część Rzyszczewa koło Polanowa, którego część ród już posiadał<sup>9</sup>. Odtąd całe Rzyszczewo należało do rodu von Natzmer, który traktował je

<sup>6</sup> G. Sello, *Geschichtsquellen des burg- und schlossgesessenen Geschlechts von Borcke*, Bd. II., H. 1, Berlin 1903, Nr. 334, s. 290-291.

<sup>7</sup> Tamże; AP Szczecin, Rękopisy i Spuścizny (dalej RS.), 369, f. 16; R. Klempin, *Diplomatische Beiträge zur Geschichte Pommerns aus der Zeit Bogislafs X.*, Berlin 1859, s. 484-485; R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln und Verzeichnisse...*, s. 156, 168; J. Becker, *Urkunden der Stadt Schlawe 1317-1657, Sechster Jahresbericht über das städtische Progymnasium zu Schlawe für das Schuljahr 1877/78*, Schlawe 1878, Nr. 68, s. 23-24; M. v. Stojentin, *Urkundenbuch zur Geschichte des Geschlechts von Zitzewitz*, Stettin 1900, s. 105-106, 144; tenże, *Beiträge zur Geschichte des uradelichen Geschlechts von Stojentin, pommerschen Ursprungs*, Bd. I: *Urkunden und urkundlichen Nachrichten*, Braunschweig 1895, Nr. 48, 49, 53, 57; J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch*, Bd. II, Stettin 1848, s. 125-126; E. v. Glasenapp, *Vollständige Genealogie des alt-hinterpommerschen Geschlechts der Erb-, Burg- und Schlossgesessenen von Glasenapp*, T. II, Berlin 1897, s. 103-104.

<sup>8</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preussischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, T. II, Bd. 2, Stettin 1784, s. 1017; J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch...*, s. 115.

<sup>9</sup> J.T. Bagmihl, *Pommerschen Wappenbuch...*, s. 115; E.H. v. Michaelis, *Kirchspiel Quatzow, Kreis Schlawe in Pommern*, Siegen 1990, s. 379.

jako pierwotne dobra rodowe, ale w dalszym ciągu składało się z dwóch części, należących odtąd prawdopodobnie do wymienionych braci. Rzyszczewo stało się centrum, wokół którego ród przejmował coraz to nowe dobra, stając się z czasem drugim po Podewilsach najzamożniejszym rodem szlacheckim południowo-środkowej części okręgu sławieńskiego.

Dodać trzeba, że transakcję tę poprzedziło dwa lata wcześniej odstąpienie przez Klause (Mikołaja) von Natzmera połowy Jeżyczek oraz jego nadziałów w Pątnowie i Reinekenhagen księciu Bogusławowi X, który w zamian zezwolił mu na zakupienie Noskowa za zaledwie 100 guldenów<sup>10</sup>. Odtąd wieś ta do 1656/1729 r. znajdowała się w posiadaniu rodu von Natzmer.

Heinrich von Natzmer, umierając około 1510 r., pozostawił pięciu synów i najmniej jedną córkę. Swej licznej rodzinie zapewnił nie tylko solidne podstawy ekonomiczne, gdyż wiele wskazuje na to, że był posesjonatem także innych dóbr, w tym części Wielina. Jeszcze ważniejsze jest, że najmniej dwom synom dał wyższe wykształcenie, jeden awansował na najwyższy urząd w administracji Księstwa Szececińskiego – marszałka dworu, czyli pierwszej po księciu osoby w hierarchii państwowej, drugi został starostą drahimskim w służbie króla polskiego, trzeci dostąpił godności kanonika i kantora kapituły kamieńskiej, czwarty zaś poślubił za żonę Kaszubkę lub Wielkopolanekę. Ponieważ dwaj synowie związali się z Polską oraz mając na uwadze ówczesne trudności z opanowaniem języka polskiego, ośmielamy się suponować, że również Heinricha von Natzmera łączyły jakieś więzy z Polską.

Największą karierę zrobił najstarszy syn Heinricha von Natzmera – Antonius, który zaciągając w 1510 r. kredyt z kasy sławieńskiej fary tytułował się panem Chocimina, natomiast dwa lata później, żyrując pożyczkę Heinrichowi v. Ramelowi, określił się „panem na Rzyszczewie”<sup>11</sup>. Najpewniej jego zabiegom bracia Natzmerowie zawdzięczali wystawienie przez ks. Bogusława X konfirmacyjnego listu lennego „wspólnej ręki” oznaczającego, że w przypadku wymarcia linii męskiej jakiegokolwiek członka rodu posiadającego dobra ziemskie na ówczesnie obowiązującym prawie lennym przejmie je nie książę, lecz żyjący krewny. Książę potwierdził, że synowie Heinricha von Natzmera – Antonius, Wilhelm, Joachim, Klaus (Mikołaj) i Hans – są prawnymi posesjonatami 6 całych lub części wsi rozrzuconych po całej ziemi sławieńskiej, mianowicie Rzyszczewa, Bolszewa, Noskowa, Złakowa, Bobrowniczek i Wielimia<sup>12</sup>. Antonius, jako najstarszy, został seniorem rzyszczewskiej gałęzi rodu.

Nie wiemy, kiedy podjął on służbę na dworze ks. Bogusława X. Ponieważ pierwotnie angażowany był – jak zobaczymy – w dyplomacji, niepodobna, aby nie miał studiów prawniczych. W 1524 r. towarzyszył księciu Jerzemu I (1523-1531) w czasie obrad Sejmu Rzeszy (Reichstagu) w Norymberdze, zaś pięć lat później uczestni-

<sup>10</sup> J.T. Bagmihl, *Pommerschen Wappenbuch...*, s. 115.

<sup>11</sup> AP Szczecin, AKS., I/6152, s. 23-24, 26.

<sup>12</sup> AP Szczecin, AKS., I/1752, f. 65; RS., 309, s. 16; M. v. Stojentin, *Urkundenbuch zur Geschichte...*, s. 105-106, 144; J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch...*, s. 125-126 pisze, że kupił też pół Kwasowa oraz część Borkowa; E. Sauer, *Der Adel...*, s. 204.

czył w obradach parlamentu Rzeszy w Spirze; natomiast w roku następnym w Regensburgu, ale jako poseł biskupa kamieńskiego Erazma von Manteuffla (1522-1544). Najpóźniej od 1526 r. piastował naczelne urzędy w administracji książęcej – najpierw podczaszego (1526), zaś od 1527 do 1537 r. marszałka dworu księcia Barnima IX (1523-1569), czyli najwyższy urząd w Księstwie Pomorskim (Szczecińskim). Jednocześnie był sławieńsko-słupskim landwójtem (dowodnie 1530, 1532, 1537) oraz zarządcą – z ramienia księcia i słupskiego proboszcza, brata Wilhelma – klasztoru norbertanek w Słupsku i jego dóbr ziemskich (majątku, 1531-1539)<sup>13</sup>. Z racji sprawowanych funkcji Antonius von Natzmer odgrywał bardzo ważną rolę w historycznych dla Księstwa Pomorskiego wydarzeniach – proklamacji reformacji (1534) oraz podziale Księstwa na część Wołogoską i Szczecińską (1540).

Na obecnym etapie badań trudno jednoznacznie określić jego stanowisko wobec reformacji. Niepodobna, aby jako marszałek dworu ks. Barnima IX, przysłowiowej lokomotywy reformacji w Księstwie Pomorskim, był jej przeciwny. Zaliczeniu go przez Ellinor von Puttkamer do największych jej zwolenników wśród szlachty słupskiej stoi wyraźnie na przeszkodzie jego stosunek do klasztoru norbertanek słupskich w latach 1531-1538 oraz do wniosków komisji wizytacyjnej Bugenhagena w Słupsku z 10-13 stycznia 1535 r., wreszcie podtrzymywanie czy też tolerowanie ruchu pielgrzymkowego na Świętą Górę koło Polanowa aż do śmierci, która nastąpiła przed końcem 1545 roku<sup>14</sup>.

Antonius von Natzmer, będący jeszcze w kwietniu 1536 r. słupskim landwójtem, wydatnie zwiększył swe dobra ziemskie, czemu sprzyjały sprawowane przez niego urzędy oraz sekularyzacja dóbr Kościoła katolickiego, która w ocenie pastorów Słupska i okolic z wiosny 1537 r. przerodziła się w pospolitą grabież nieruchomości i ruchomości kościelnych również przez szlachtę. Ze spisu rycerstwa zobowiązanego do służby lennej z 1523 r. wynika, że musiał dostarczyć ze swej części Rzyszczewa aż cztery zbrojne konie lenne<sup>15</sup>. Wiemy, że posiadał też część Chocimina (1510), zaś w 1530 r. kupił część Kwasowa, do którego dołączył znajdującą się od 1406 r. w posiadaniu darłowskich kartuzów, z nadania ks. Barnima IX z 1536 r., nieistniejącą dziś miejscowość „Reddetho” (Redickowe, Reddekawe)<sup>16</sup>. Wcześniej, bo

<sup>13</sup> AP Szczecin, AKS., I/6194, s. 35, 137; *Pommersche Landtagsakten*, Bd. 1: *Von den Anfängen bis zum Erbteilungsvertrag. 1 Teilband: 1521-1535*, hrsg. von W. Buchholz, bearb. von A. Ritthaler u. S. Teubner-Schoebel, Köln-Weimar-Wien 2000, s. 141; G. Sello, *Geschichtsquellen...*, Bd. IV, Berlin 1912, s. 66; G. Kratz, *Geschichte des Geschlechts von Kleist*, Bd. I: *Urkundenbuch*, Berlin 1862, s. 81, 141, Nr. 426, 441, 443, 453; G.A. v. Mülverstedt, *Sammlung von Ehestiftungen und Leibgedingsbriefen*, [w:] *Herschafilicher Geschlechter der Provinzen Sachsen, Brandenburg, Pommern und Preußen*, Magdeburg 1863, s. 211; Z. Szultka, *Inne ujęcie procesus reformacji w Słupsku* (w druku).

<sup>14</sup> E.v. Puttkamer, *Geschichte des Geschlechts v. Puttkamer*, Neustadt a.d. Aisch 1984, s. 63, przypis 14; Z. Szultka, *Inne ujęcie procesus...*; tenże, *Likwidacja kultu religijnego na Świętej Górze oraz przebudowa stosunków kościelnych w Polanowie i okolicy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2001, 45, s. 117 i n., tamże stan badań.

<sup>15</sup> R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln und Verzeichnisse...*, s. 170; M. v. Stojentin, *Urkundenbuch zur Geschichte...*, s. 94.

<sup>16</sup> AP Szczecin, AKS., I/1752, f. 67; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*,

w 1531 r. tenże książę nadał mu oraz czterem braciom prawo „wspólnej ręki” do Kusic<sup>17</sup>. W tym samym roku kupił od opata cystersów w Bukowie Morskim wieś Borkowo<sup>18</sup>, zaś w następnym otrzymał w zastaw od obu książąt pomorskich za 833 guldenów historyczne Stare Sławno (Sławsko, Alt Schlawe), które po paru latach weszło w skład domeny darłowskiej<sup>19</sup>. Pod koniec swej kariery urzędniczej Antonius v. Natzmer zadbał o potwierdzenie przez księcia jego dóbr do Rzyszczewa, Karwic i Smarzewa oraz połowy Kwasowa i wyrażenia przez niego zgody na kupno przez niego kolejnych wsi z klucza cystersów kołbackich<sup>20</sup>. Widać, że Antonius bardzo umiejętnie wykorzystał swój urząd i zaistniałe w wyniku przebudowy stosunków kościelnych możliwości powiększenia swych dóbr ziemskich. Nie ma bowiem wcale pewności, że nie były one faktycznie większe, niż wynikałoby to z powyższych wywodów. Bez wątpienia można go zaliczyć do najzamożniejszej szlachty (magnatów) Księstwa Pomorskiego tego okresu na wschód od Góry Chełmskiej.

Drugi syn Heinricha von Natzmera – Wilhelm, zwyczajowo został przeznaczony do stanu duchownego. Urodził się około 1480 r. Ponieważ w 1499 r. był wikariuszem kościoła katedralnego w Kamieniu, przyjmujemy, że miał święcenia kapłańskie, gdyż wymagało tego prawo kapitulne, ale studia filozoficzne na Uniwersytecie w Rostocku odbył dopiero w latach 1503-1506, zdobywając w semestrze zimowym 1505/06 tytuł bakałarza, później zaś – być może – również magistra. Merytorycznemu przygotowaniu oraz prawdopodobnie bliskim kontaktom ojca z dworem książęcym zawdzięczał już w 1522 r. awans na rezydującego członka kapituły kamieńskiej<sup>21</sup>. Z tego tytułu odgrywał ważną rolę w życiu kościelnym katedry i diecezji kamieńskiej oraz był zobowiązany do stałego pobytu w siedzibie kapituły.

Ledwie objął ten urząd, a już 31 sierpnia/2 września 1522 r., z woli i mocą dokumentów ks. Bogusława X i biskupa kamieńskiego Erazma von Manteuffla, został powołany na niezwykle odpowiedzialne funkcje proboszcza kościołów w Słupsku: farnego – Mariackiego i klasztoru norbertanek – Św. Mikołaja, po tym, jak odwołani zostali z tych urzędów norbertanie z Białoboków Thomas Heket i Christian Kettelhut, którzy nauczali w duchu luteranizmu, niewątpliwie pod wpływem przyjazne-

Bd. II, Stettin 1927, s. 381, 387; S. v. Boehn, E.H. v. Michaelis, *Adelsfamilien im Kreise Schlawe*, [w:] *Der Kreis Schlawe*, hrsg. von M. Vollack, Bd. I, Husum 1986, s. 569-570; E.H. v. Michaelis, *Kirchspiel Quatzow...*, s. 21.

<sup>17</sup> AP Szczecin, AKS., I/1752, f. 64-65.

<sup>18</sup> Tamże, f. 66. Por. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster...*, Bd. I, Stettin 1925, s. 188.

<sup>19</sup> AP Szczecin, AKS., I/1752, f. 67; B. Wachowiak, *Gospodarcze położenie chłopów w domenach Księstwa Szczecińskiego w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Szczecin 1967, s. 13, 52 i n.

<sup>20</sup> AP Szczecin, AKS., I/1752, s. 69-70; S. v. Boehn, E.H. v. Michaelis, *Adelsfamilien im Kreise...*, s. 570; J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch...*, s. 115.

<sup>21</sup> AP Szczecin, Kapituła katedralna w Kamieniu, 491, Regesten zu den Urkunden des Bistums Kammin 1027; A. Hofmeister, *Matrikel der Universität Rostock*, Bd. II, Rostock 1912, s. 16, 24; H. Heyden, *Von den bischöflichen Beamten in Pommern*, „Blätter für Kirchengeschichte Pommerns” 1939, 19, Nr. 1344, s. 30; R. Spuhrmann, *Geschichte der Stadt Cammin i. Pommern und des Camminer Domkapitels*, 2. Aufl., Cammin 1924, s. 86. Na posiedzeniu kapituły kamieńskiej 10 listopada 1527 r. tytułowany był magistrem (AP Szczecin, Kapituła katedralna w Kamieniu, 513, s. 86). Informację tę zawdzięczam uprzejmości p. mgr. Radosława Pawlika.

go wobec nauki Marcina Lutra opata tegoż klasztoru Johanna Boldewana i lektora Kolegium Kapłańskiego Johanna Bugenhagena. Skutkiem tego klasztor został zniesiony, a jego majątek sekularyzowany<sup>22</sup>.

Chociaż ks. Natzmer zgodnie z poleceniem biskupa wymienił wszystkich księży w Słupsku, to nie zdołał zapobiec dalszemu rozwojowi luteranizmu, wspieranemu z nakazu Lutra przez wędrownych kaznodziejów, a potem syna burmistrza słupskiego Petera Swauego. Przerwanie jego działalności tylko z pozoru rozładowało napięcie społeczno-ekonomiczno-religijne, które na nowo rozniecił pod koniec listopada 1524 r. inny luterkański kaznodzieja – Johann Amandus. Za jego przyczyną około Bożego Narodzenia doszło do ogromnego tumultu społecznego, podczas którego było wielu zabitych i stratowanych. Doszło do obrazoburczych zajęć w kościele Mariackim, wypalono kościół Braci Kaznodziejów, zaś ich klasztor całkowicie zniszczono. Dalszymi jego skutkami – z nakazu księcia – były głębokie zmiany w organizacji i działalności władz miejskich oraz formalnoprawne zawiązanie gminy luterkańskiej z własnym stałym pastorem, co stworzyło nową sytuację wyznaniową i kościelną w mieście. Brak źródeł nie pozwala na bliższe określenie działań i postawy ks. Wilhelma Natzmera przed i po tumulcie. Z późniejszych dokumentów wynika, że poważnym cieniem na życie religijne i kościelne kładły się stała nieobecność proboszcza v. Natzmera w Słupsku, który wiele spraw, w tym zarząd klasztorem i jego majątkiem, przekazał w 1530 r. swemu bratu Antoniusowi, ówczesnie marszałkowi dworu ks. IX i landwójtowi słupsko-sławieńskiemu, który ze swych powinności wobec klasztoru – w ocenie przeorki Anny Roggenspan z 1538 r. – wywiązywał się ku pełnej satysfakcji lepiej niż proboszcz Wilhelm.

Ten specyficzny układ rodzinny rzutował też na przebudowę stosunków kościelnych w Słupsku od 1535 r., w szczególności zaś na nierespektowanie przez księcia prawie wszystkich najważniejszych wniosków komisji Bugenhagena z 10-13 stycznia tego roku, czego głównym powodem było, iż nazbyt mocno pomniejszały one przyszłe dochody ks. Barnima. W rezultacie gminę ewangelicką w 1535 r. przekształcono w parafię funkcjonującą ze składek wiernych, bo prawa i dochody parafii katolickiej nie zostały w niczym uszczuplone. Przeciwnie – proboszcz von Natzmer został zobowiązany do utrzymania i zapewnienia dożywocia wszystkim słupskim duchownym, którzy nie poparli Kościoła ewangelickiego. Skutkiem tego w 1538 r. klasztor norbertanek funkcjonował bez większych zakłóceń, w Słupsku zaś było najmniej ośmiu księży katolickich (z proboszczem). Można powiedzieć, że zarządzana przez ks. kanonika Natzmera parafia stanowiła prawdziwe duchowne i materialne oparcie dla katolickiego duchowieństwa tego miasta i okolic<sup>23</sup>.

Taki stan utrzymywał się do listopada 1539 r., kiedy proboszcz v. Natzmer na wezwanie ks. Barnima w obecności brata Antoniusa złożył na ręce księcia dokumenty, na podstawie których sprawował wspomniane funkcje proboszczów. W praktyce położyło to kres jego działalności w Słupsku i zapewne gwałtownie przyspieszyło proces obumierania katolicyzmu w tym mieście i okolicy. W świetle prawa

<sup>22</sup> Z. Szultka, *Inne ujęcie procesu...*, tamże stan badań.

<sup>23</sup> Tamże.



kanonicznego nie oznaczało to odwołania go z funkcji słupskiego proboszcza. Jak było – wykażą przyszłe badania. Istotne jest, że on sam uważał, iż swą postawą nie dał powodów do delegalizacji Kościoła katolickiego<sup>24</sup>.

Po 1540 r. Wilhelm v. Natzmer pozostawał nadal kanonikiem kapituły kamieńskiej, ale jego dochody uległy zmniejszeniu. W związku ze śmiercią archidiacona w Demmin, hrabiego Wolfganga von Ebersteina (ok. 1485-1534), kapituła za sprawą nieobojętnych na wpływy ewangelicyzmu kantora Pribislava von Kleista i scholastyka Lukasa Crummenhusena w 1534 r. urząd ten powierzyła właśnie Wilhelmowi v. Natzmerowi. Wywołało to niezadowolenie biskupa Manteuffla, który wcześniej stanowisko archidiacona obiecał bratankowi Markusowi. Kanonik Natzmer ustąpił i w zamian 24 sierpnia 1534 r. został wybrany przez kapitułę na urząd kantora katedralnego, odpowiedzialnego za śpiew w katedrze i diecezji. W latach 1538-1542 był strukturiarzem kościoła katedralnego w Kamieniu i z tego tytułu odpowiadał za jego stan techniczny<sup>25</sup>.

Kantor Wilhelm von Natzmer zmarł 19 czerwca 1546 r., chociaż już od początku 1545 r. był ciężko chory (paraliż), bo kiedy 27 lutego tego roku notariusz sporządzał testament<sup>26</sup>, nie władał już piórem. Brat Antonius zmarł nieco wcześniej. Wdowie po nim Wilhelm v. Natzmer notarialnie zapisał nieznaną część swego majątku. Drugą część rozdysponował 27 lutego 1545 r.<sup>27</sup>; największą wartość stanowił dom w Kamieniu, który – z całym wyposażeniem – otrzymał bratanek Wilhelm. Jemu oraz jego bratu Jerzemu przeznaczył też pewną kwotę na studia. Aktywa i pasywa kanonika kształtowały się w granicach 3000 guldenów, z czego ponad 80% to szlacheckie pasywa. Aż 2000 guldenów byli mu winni właściciele Cetynia Jakob i Nikolaus (Klaus), gdyż ich poprzednik Markus, kupując w 1531 r. zamek i miasto Bobolice, pożyczyl najpewniej pieniądze od v. Natzmera<sup>28</sup>. Dziedzice Cetynia Jakob i Klaus oraz brat Wilhelma Joachim prawdopodobnie z tego tytułu zostali realizatorami testamentu. Jakub był bliskim współpracownikiem Natzmera na stanowisku kantora. Rezydującym członkom kapituły kamieńskiej podarował po guldenie węgierskim w złocie, proboszczowi kościoła katedralnego guldena, zaś wikariuszom po pół guldena. Treść i świadkowie testamentu zdają się przemawiać, że kantor Wilhelm von Natzmer na początku 1545 r. był nadal katolikiem.

Trzeci syn Heinricha von Natzmera – Joachim jako jeden z nielicznych przedstawicieli szlachty zachodniopomorskiej związał się z Polską. W służbie króla Zygmunta Starego (1506-1548) został starostą drahimskim. Jako takiego odnotowało Jo-

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> AP Szczecin, Kapituła katedralna w Kamieniu, 1423, s. 14; 491, 518, s. 203; tamże, Regesten zu den Urkunden des Bistums Kammin, 1407; H. Heyden, *Von den bischöflichen Beamten...*, s. 30; R. Klempin, *Diplomatische Beiträge...*, s. 415; R. Spuhrmann, *Geschichte...*, s. 86. Por.: E. Ry-mar, *Pralatura kapituły kamieńskiej w XII-XVI wieku*, część III: *Scholastycy i kantorzy*, „Prze-gład Zachodniopomorski” 2009, 24, 4, s. 25. Ostatnią wiadomość zawdzięczam życzliwości p. mgr. R. Pawlika.

<sup>26</sup> AP Szczecin, Kapituła katedralna w Kamieniu, 491, nr 1436.

<sup>27</sup> Tamże, 231, s. 186, 491; Regesten zu den Urkunden..., 1436.

<sup>28</sup> E.v. Puttkamer, *Geschichte des Geschlechts v. Puttkamer...*, s. 394, 395, 397.

achima liczne grono badaczy niemieckich<sup>29</sup> oraz polskich<sup>30</sup>, ale więcej uwagi poświęcili mu tylko Krystyna Górską-Gołaska<sup>31</sup>, Antoni Gąsiorowski<sup>32</sup> oraz Ernst Bahr<sup>33</sup>. Joachim von Natzmer urodził się około 1480 r. Prawdopodobnie ukończył szkołę katedralną w Kamieniu. W 1514 r. studiował na Uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą<sup>34</sup>. Nie wiemy, w jakich okolicznościach trafił na dwór króla Zygmunta Starego, który w 1531 r. przekazał mu w dożywocie zamek drahimski wraz z miastem Czaplinskim<sup>35</sup>; przez to rozumieć należy również starostwo drahimskie. Nadanie przez króla starostwa w dożywocie nie było dziełem przypadku; wymagało ponadto poważnych środków, gdyż J. v. Natzmer musiał spłacić sumę na tym starostwie zapisaną. Był człowiekiem zamożnym, co potwierdza fakt, że w 1535 r. – z polecenia polskiego króla – naprawił stare solidne mury zamku Drahim oraz wznosił nowy drewniany zamek, który miał strategiczne znaczenie obronne, gdyż leżał nad jeziorami Drawsko i Żerdno<sup>36</sup>, u zbiegu granic Polski, Księstwa Pomorskiego i Nowej Marchii<sup>37</sup>.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności jesteśmy w stanie dość dobrze określić działalność Joachima i w przybliżeniu Wilhelma von Natzmerów jako drahimskich starostów, ponieważ zostały wydane dwa inwentarze starostwa, jeden z lat 1564-1565, a drugi spisany między 1628 i 1632 r.<sup>38</sup>, oraz polsko-pomorski układ graniczny z 1549 roku<sup>39</sup>. Wspomniane lustracje poddał wnikliwej analizie E. Bahr<sup>40</sup>, ale nie wyko-

<sup>29</sup> F. Schultz, *Geschichte des Kreises Deutsch-Krone*, Deutsch-Krone 1902, s. 38; F. Bahr, *Kirchengeschichte des Landes Draheim*, Stettin 1931, s. 34-36; S. Hartmann, *Natzmer...*, s. 775-776; E. Bahr, *Die Starosteie Draheim zwischen 1565 und 1632*, „Baltische Studien” 1971, 57, s. 30-32.

<sup>30</sup> Teki Dworzaczka, Kórnik-Poznań 1997, Biblioteka Główna UAM w Poznaniu (CD-Rom); Z. Bąk, *Reformacja i kontrreformacja w starostwie drahimskim w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Rocznik Koszaliński” 1979, 15, s. 62-63; Z. Januszaniec, *Dzieje starostwa drahimskiego*, [w:] *Czaplunek i starostwo drahimskie. Zarys dziejów*, Koszalin 1985, s. 39; Z. Boras, *Na straży zachodnich granic Polski (1368-1655)*, [w:] Z. Boras, R. Walczak, A. Wędzki, *Historia powiatu waleckiego w zarysie*, Poznań 1961, s. 52-55.

<sup>31</sup> K. Górską-Gołaska, *Drahim*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, oprac. S. Chmielewski, K. Górską-Gołaska, J. Luciński, cz. I, z. 3, Wrocław 1986, s. 392-395.

<sup>32</sup> A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa-Poznań 1981, s. 39, 78.

<sup>33</sup> Zob. przypis 25.

<sup>34</sup> *Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a.O. Erster Band (1506-1648)*, ed. E. Friedländer, Leipzig 1897, s. 39, Nr. 17.

<sup>35</sup> K. Górską-Gołaska, *Drahim...*, s. 392-393.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Ch. Motsch, *Grenzgesellschaft...*, s. 70.

<sup>38</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, część I, wyd. A. Tomczak, Cz. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, Bydgoszcz 1961, s. 17-23, 178-188; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632*, cz. I. *Województwa: poznańskie i kaliskie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 33-64.

<sup>39</sup> *Źródła do kaszubsko-polskich aspektów dziejów Pomorza Zachodniego do roku 1945*, pod red. B. Wachowiaka, t. I: *Pomorze Zachodnie pod rządami książąt plemiennych i władców z dynastii Gryfitów (990-1121-1637-1648/1653)*, wyd. Z. Szultka, Poznań-Gdańsk 2006, nr 229-230, s. 289-296.

<sup>40</sup> E. Bahr, *Die Starosteie Draheim...*, s. 27 i n.

rzysłał innych materiałów z tego okresu i dlatego jego ustalenia w świetle badań K. Górskiej-Gołaskiej<sup>41</sup> wymagają korekty. Natomiast genezę wymienionego układu granicznego oraz następnych przedstawił Alfred Wielopolski<sup>42</sup>. Źródła te ukazują wielorakie czynniki i uwarunkowania sporów, procesów sądowych, przygranicznych niszczących najazdów i porwań ludzi, uprowadzeń inwentarza żywego i martwego, kradzieży oraz pospolitych bijatyk. Były one wyrazem ścierania się interesów polskiego króla i książąt pomorskich oraz elektorów brandenburskich, ich urzędników, lokalnej szlachty, a także niższych warstw i grup społecznych. Ich wypadkową była tzw. druga kolonizacja, która ostatnio stała się przedmiotem zainteresowania Christopha J. Motscha<sup>43</sup>.

W świetle wymienionych źródeł i dotychczasowych badań Joachim v. Natzmer, przejmując w 1531 r. Drahim i Czaplunek, zastał je w pożałowania godnym stanie, bo mury i inne urządzenia obronne zamku drahimskiego były bliskie ruiny. Do zamku przynależał mały folwark i dwie wsie, ale liczba ich gospodarstw domowych nie przekraczała kilkunastu. W Czaplunku mieszkało około 500 osób (do 100 rodzin). Nowy starosta z królewskiego polecenia z 1535 r. skupił swą uwagę przede wszystkim na przywróceniu zamkowi znaczenia obronnego. Dlatego naprawił mury obronne i postawił nowy drewniany zamek, pogłębił i oczyścił fosę oraz rowy, przez co wzmocnił jego obronny charakter. Rozbudował również przyzamkowy folwark, gdzie wzniesiono nowy dom burgrabiego, nowe stajnie, stodoły, browar i inne niezbędne urządzenia związane z funkcjonowaniem obu obiektów<sup>44</sup>.

Niepodobna dokładnie określić zakresu zapoczątkowanej akcji kolonizacyjnej, wyrażającej się głównie w rozbudowie dotychczasowych nielicznych osad oraz na zakładaniu nowych na surowym korzeniu. Akcję kolonizacyjną na szerszą skalę rozwinął w starostwie dopiero po 1610 r. starosta Stanisław Czarnkowski, który umiejętnie wykorzystał zbiegostwo chłopów z objętego działaniami wojennymi od 1627 r. Pomorza Zachodniego, ale dowodnie zapoczątkował ją Joachim von Natzmer, który już w pierwszym roku swego urzędowania napotkał tak poważne przeszkody w porządkowaniu spraw granicznych starostwa ze strony szlachty pomorskiej, że zwrócił się o pomoc do króla Zygmunta Starego. Monarcha uznał jego skargi za uzasadnione i 22 listopada 1531 r. skierował list do księcia Barnima IX, w którym domagał się poszanowania granicy państwa i starostwa przez poddanych księcia i zagroził, że w przeciwnym razie będą oni pociągani do odpowiedzialności przed polskimi sądami<sup>45</sup>. Interwencja ta prawdopodobnie na krótko wpłynęła na normalizację stosunków przygranicznych, bo już w 1549 r. lub wcześniej starosta pozostawał znowu w konflikcie z pomorskim rodem szlacheckim Wangerow, zaś

<sup>41</sup> K. Górską-Gołaską, *Drahim...*, s. 393. Chodzi o dokument króla Zygmunta Augusta z 1553 r., mocą którego Wilhelm v. Natzmer przejął w zarząd starostwo drahimskie z Czaplunkiem.

<sup>42</sup> A. Wielopolski, *Polsko-pomorskie spory graniczne w latach 1536-1555*, „Przegląd Zachodni” 1954, 10, 5-8, s. 85 i n.

<sup>43</sup> Ch.J. Motsch, *Herrschaft und Untertänigkeit...*, s. 90 i n. (tamże literatura); tenże, *Grenzgesellschaft...*, s. 327 i n.

<sup>44</sup> K. Górską-Gołaską, *Drahim...*, s. 393-394; E. Bahr, *Die Starosteie Draheim...*, s. 30-31.

<sup>45</sup> *Źródła do kaszubsko-polskich aspektów...*, t. I, nr 211, s. 267-268.

w latach 1552-1553 z najzamożniejszym rodem powiatu waleckiego – Golczami. Spory graniczne z Golczami w 1553 i 1556 r. przed sądem grodzkim w Poznaniu toczyli synowie starosty Wilhelm i Jerzy jako tenentariusze drahimscy, których konflikt z Henrykiem Manteufflem z Popielewa, polską enklawą na terytorium Księstwa Szczecińskiego, w 1554 r. rozstrzygał poznański sąd grodzki<sup>46</sup>.

Joachim von Natzmer, przekazując w 1553 r. z powodu choroby (paraliż) synowi Wilhelmowi w zarząd starostwo drahimskie z Czaplinkiem, pozostawił zasiedlone trzy stare wsie oraz cztery „pustki” o własnych nazwach: Kluczewo, Karsno oraz niezidentyfikowane Falkenhagen i Schuldendurw<sup>47</sup>. Przez „pustki” rozumieć należy założone niedawno na surowym korzeniu osady, których mieszkańcy korzystali z lat wolnizny i dlatego nie płacili podatków. W zakresie kolonizacji Joachim von Natzmer mógł odnotować znaczące osiągnięcie.

Na lata sprawowania przez Joachima i Wilhelma v. Natzmerów urzędu starościńskiego w Drahimiu przypadały początki ruchu reformacyjnego w starostwie. W świetle dotychczasowych badań wojewoda Janusz Kościelecki przejmując starostwo zastał wszystkie kościoły w rękach ewangelików<sup>48</sup>. Do tak szybkiej przebudowy stosunków kościelnych mogło dojść jedynie dzięki sprzyjaniu ruchowi reformacyjnemu przez Natzmerów, których osobistego stosunku do religii nie znamy. Za rządów starostów Kościeleckiego i Czarnkowskiego nastąpiła dynamiczna rekatolizacja. W 1532 r. – nie licząc Drahimia i Czaplinka – w 21 wsiach starościńskich było 9 kościołów, wszystkie w osadach założonych po 1531 roku<sup>49</sup>.

Pomimo uzyskania przez Joachima v. Natzmera w 1548 r. zapewnienia dożywotniego sprawowania urzędu starosty drahimskiego przez jego synów Wilhelma i Jerzego jego pozycja na polskim dworze uległa osłabieniu po objęciu władzy przez króla Zygmunta Augusta (1548-1572)<sup>50</sup>. Król ten w 1551 r. zezwolił jego synom Wilhelmowi i Jerzemu na ustąpienie z zamku w Drahimiu, który nadał w dożywocie Januszowi Kościeleckiemu (1524-1564), wojewodzie sieradzkemu, pod warunkiem zapłacenia sumy zastawnej zapisanej na zamku. Ponieważ wojewoda nie skorzystał z uzyskanego prawa, zaś starosta Joachim ciężko zachorował, Zygmunt August w 1553 r. zezwolił jego synowi Wilhelmowi na przejęcie w zarząd starostwa. Później w 1559 r. król nadał w dożywocie wojewodzie Kościeleckiemu starostwo drahimskie i polecił mu wykupić je z rąk braci Wilhelma i Jerzego v. Natzmerów. Wojewoda i tym razem nie od razu skorzystał z przysługującego mu prawa i pretensje do starostwa zgłosił wpływowy wówczas Stanisław Sędziwój Czarnkowski (ok. 1526-1604). Dla ustalenia rzeczywistego następcy Wilhelma v. Natzmera na staro-

<sup>46</sup> Tamże, s. 290; *Teki Dworzaczka...* (1552, 1553, 1554, 1556); H. Lüpke, *Das Land Tempelburg. Eine historisch-geographische Untersuchung*, „Baltische Studien” 1933, t. 35, s. 65 i n.; E. Bahr, *Die Starostei Draheim...*, s. 32 i n.; Z. Boras, *Na straży...*, s. 52-54.

<sup>47</sup> K. Górka-Gołąska, *Drahim...*, s. 393. Por.: E. Bahr, *Die Starostei Draheim...*, zwłaszcza s. 34-36.

<sup>48</sup> E. Bahr, *Kirchengeschichte des Landes...*, s. 34-36; L. Bąk, *Reformacja i kontrreformacja...*, s. 62-63.

<sup>49</sup> E. Bahr, *Die Starostei Draheim...*, s. 34-35, 37.

<sup>50</sup> A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast...*, s. 39.

stwie drahimskim w 1560 r. zebrała się komisja, która przyznała je Januszowi Kościeleckiemu, który zmarł już w 1564 r. Po nim przejął je Czarnkowski<sup>51</sup>.

O ile lata sprawowania urzędu starościńskiego przez Joachima v. Natzmera nie budzą wątpliwości (1531-1553), o tyle nieznana jest data jego śmierci. Zmarł on prawdopodobnie w 1553 lub w roku następnym. Nie ma też wątpliwości odnośnie do czasu objęcia urzędu starosty drahimskiego przez jego syna Wilhelma (1553), ale data jego utraty na rzecz wojewody Kościeleckiego nie jest pewna. Z jej określeniem miał duże trudności A. Gąsiorowski<sup>52</sup>, który dopuszczał aż trzy możliwości. Najwięcej przemawia – zdaje się – za 1561 rokiem.

Dalszych losów braci Wilhelma i Jerzego von Natzmerów nie znamy. Warto jednak dodać, że ich stryj, kantor kamieński Wilhelm, w swym drugim testamentie z 26 grudnia 1545 r. przeznaczył znaczną sumę na studia Wilhelma<sup>53</sup>. Wnioskujemy więc, że urodził się on około 1530 r. oraz że po utracie urzędu starościńskiego w dalszym ciągu funkcjonował na pograniczu polsko-pomorskim, gdyż w 1579 r. figuruje w wałęckich księgach sądowych<sup>54</sup>. Jest nadzwyczaj mało prawdopodobna teza Stefana Hartmanna, że Joachim von Natzmer dał początek polskiej gałęzi rodu, a także, że widział w nim nie tylko starostę drahimskiego i wałęckiego, ale też landwójta słupskiego<sup>55</sup>.

Natzmerom, rodowi szlachty pomorskiej w służbie króla polskiego, jako starostom drahimskim przyszło działać w bardzo złożonej sytuacji geopolitycznej na obszarze krzyżowania się i ścierania sprzecznych interesów państwowych, gospodarczych i lokalnej szlachty. Wiele wskazuje na to, że jako tacy byli lojalni wobec swego pana zwierzchniego i swe względem niego obowiązki wykonywali najlepiej jak mogli, chociaż napotykali przeciwdziałanie nie tylko szlachty pomorskiej, ale przede wszystkim wielkopolskiego możnowładztwa, blisko związanego z polskim dworem królewskim. Zwierzchnictwo i przynależność państwowa w walce o niezasiedlone obszary między Drawą a Gwdą w drugiej połowie XVI i na początku XVII stulecia niekiedy ustępowały partykularnym interesom poszczególnych lokalnych rodów lub nawet indywidualnych ich przedstawicieli. Zdaniem Ch. Motscha zasada ta odnosiła się również do niższych warstw i grup społeczeństwa stanowego<sup>56</sup>.

Źródła dotyczące czwartego syna Heinricha von Natzmera – Klausa (Nikolausa) – są bardzo skąpe. Wiadomo, że tytułował się panem Rzyszczewa i Chocimina, co nie oznacza, że obie te wsie w całości do niego należały. Interesujące jest natomiast, że poślubił Urszulę von Kantowską (Kuchten)<sup>57</sup>, wywodzącą się z kaszubskiej ro-

<sup>51</sup> K. Górską-Gołaska, *Drahim...*, s. 393-394; W. Dworzaczek, *Kościelecki Janusz h. Ogończyk*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 360; M.B. Topolska, *Czarnkowski Stanisław Sędziwój h. Nałęcz*, [w:] *Wielkopolski słownik...*, s. 128; E. Bahr, *Die Starosten Draheim...*, s. 31, 38.

<sup>52</sup> A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast...*, s. 39, 78.

<sup>53</sup> AP Szczecin, Kapituła katedralna w Kamieniu, 491, nr 1436.

<sup>54</sup> *Teki Dworzaczka...*, 1579.

<sup>55</sup> S. Hartmann, *Natzmer...*, s. 775.

<sup>56</sup> Ch.J. Motsch, *Herrschaft und Untertänigkeit...*, s. 89-90, 94, 96 i n.

<sup>57</sup> E. v. Glasenapp, *Vollständige Genealogie...*, T. II, s. 122, 131.

dziny Kochańskich, przybierającej przydomek Kochenstein<sup>58</sup>. Szlachecka rodzina Kochańskich na przełomie XVI/XVII w. zamieszkiwała też w Wielkopolsce<sup>59</sup>.

Klaus był więc drugim synem Heinricha von Natzmera, który związał się z Polką, zawierając związek małżeński z Kaszubką lub Wielkopolką, przez co przekroczył nie tylko granicę państwową, ale wszedł w nowe stosunki rodzinne, pośrednio zaś również etniczno-językowe i być może wyznaniowe. Jego żona wniosła też do domu Klause von Natzmera zapewne nowe zwyczaje i obyczaje, być może nowe potrawy oraz wzorce i wartości wychowawcze, które zaszczepliła dzieciom. Przez to jego dom stał się miejscem przenikania i ścierania się kultury pomorskiej, nasyconej elementami kultury niemieckiej, z kulturą kaszubską (wielkopolską), zabarwioną kulturą polską. Synowie zrodzeni z tego małżeństwa – Anton i Klaus – oraz ich potomstwo będą w przyszłości odgrywać najważniejszą w rodzie rolę polityczną w Księstwie Pomorskim, potem w biurokracji państwa brandenbursko-pruskiego, a następnie w systemie militarnym monarchii pruskiej.

Sprawą otwartą pozostaje znaczenie ruchu pielgrzymkowego na Świętą Górę koło Polanowa, utrzymującego się do około 1580 r., chociaż kościół pielgrzymkowy na jej szczycie zburzono dopiero po 1595 r., jako czynnika oddziaływania na postawę religijną i więzi rodzinne społeczności po obu stronach granicy polsko-pomorskiej, w tym rodu Natzmerów. Na obecnym etapie badań można na ten temat jedynie snuć pytania, które pozostają bez odpowiedzi. Jedno jest pewne, że von Natzmerowie do końca XVI w. nie zabraniali swym poddanym chodzić do kościoła na Świętej Górze<sup>60</sup>.

Najmłodszym synem Heinricha von Natzmera był Hans, odnotowany w źródłach pomorskich jedynie w 1512 i 1545 roku<sup>61</sup>. Inne o nim przekazy są też bardzo lakoniczne. Wiadomo jednak, że miał tytuł magistra, więc ukończył studia uniwersyteckie, po których najpierw podjął służbę na dworze króla duńskiego Frydryka I (1523-1533), który w 1528 r. nadał mu jako swemu dworzaninowi wieś Kolk w dalekiej Estonii. Musiał być w tym okresie człowiekiem zamożnym, gdyż po 1530 r. sprzedał radzie miasta Rewal dom czy dwór w tym mieście za poważną kwotę 1500 grzywien. Później pozbył się również wsi Kolk, bo według ustaleń L. Arbusowa wstąpił do klasztoru cystersów<sup>62</sup>.

Reasumując, należy podkreślić, że pięciu synów Heinricha von Natzmera, reprezentanta średniej szlachty pomorskiej, rozeszło się po całej środkowo-wschodniej

<sup>58</sup> J.K. Dachnowski, *Herbarz szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, wyd. Z. Pentek, Kórnik 1995, s. 25; *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego SJ*, t. V, Lipsk 1840, s. 142; *Polska encyklopedia szlachecka*, oprac. S.J. Starykoń-Kasprzycki, M. Dmowski, t. VI, Warszawa 1937, s. 368.

<sup>59</sup> *Teki Dworzaczka...*, 1603; *akta sejmikowe województwa poznańskiego i kaliskiego*, t. I (1572-1632), cz. I: 1572-1616, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, s. 186, 188-189.

<sup>60</sup> Z. Szultka, *Likwidacja kultu religijnego...*, s. 117 i n. (tamże literatura).

<sup>61</sup> AP Szczecin, Regesten zu den Urkunden des Bistums Kammin, 1036.

<sup>62</sup> L. Arbusow, *Livlands Geistlichkeit vom Ende des 12. bis ins 16. Jahrhundert*, [w:] *Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik 1911, 1912 und 1913*, Mittau 1914, s. 93; W. v. Wrangell, G. v. Krusenstjern, *Die Estländische Ritterschaft, ihre Ritterschaftsmänner und Landräthe. Geschichtlicher Teil*, Limburg 1967, de.wikipedia.org/wiki/Estländische-Ritterschaft.

Europie, podejmując służbę dworską na rzecz aż trzech państw: Polski, Danii i Księstwa Pomorskiego, przy czym najstarszy osiągnął najwyższy urząd w państwie Gryfitów, czwarty piastował wysokie godności w biskupstwie kamieńskim, piąty wprawdzie związał swe życie z dziedziczną ojcowizną, ale przez to, że poślubił za żonę innojęzyczną Kaszubkę lub Wielkopolankę, też – wydaje się – odegrał ważną rolę w procesie przenikania kultur na polsko-pomorsko-kaszubsko-niemieckim pograniczu objętym badaniami. Istotnym składnikiem tego procesu obok problematyki politycznej i etnicznej było również życie religijne i kościelne w burzliwym okresie przebudowy stosunków kościelnych.

#### Summary

### **Natzmers – from the study of differences in political, economic and cultural frontier Pomeranian nobility in the first half of the 16<sup>th</sup> century**

Taking over at the end of the 15<sup>th</sup> century by belonging to the middle gentry family in Pomeranian near to the Pomeranian-Polish border, close to a major pilgrimage site the Holy Mountain near Polanowo, small area of land Rzyszczewo-Chocimino (Ristow-Gutzmin), systematically enlarged in the coming years, gave rise not only a new family line, but first of all its activities on many levels. During the rebuilding of ecclesiastical and religious relations the tribe was diffusion of cultures of Pomeranian, German and Polish, and its members in three generations were promoted to high office and dignity of the state and ecclesial in their own country, but also in Poland and infiltrated to the Danish nobility. They demonstrated the great political activity under the rule of the Hohenzollern in 17<sup>th</sup>-18<sup>th</sup> century.